



Sygn. akt II CSK 92/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. G.

przeciwko M. G. i W. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 10 lipca 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 września 2007 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację
dotyczącej roszczenia o zapłatę kwoty 268.779,48 zł i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego;**

odrzuca skargę kasacyjną w pozostałej części.

Uzasadnienie

Powód W. G., po sprecyzowaniu roszczeń, domagał się zasądzenia od pozwanych 11.642,13 zł. z tytułu zapłaty za wykonane prace związane z budową sieci gazowniczej na rzecz Gminy w C., za które należność otrzymali pozwani, a ponadto 268.779,48 z tytułu przysługującego mu udziału w zyskach za lata 1990 – 1994 w prowadzonej razem z pozwanymi spółce cywilnej W.G., z której wystąpił z dniem 31 sierpnia 1994r.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 6 grudnia 2006 r. oddalił powództwo z uwagi na przedawnienie roszczeń, uznając je za roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i przyjmując, że pozwani zgłosili skutecznie zarzut ich przedawnienia.

Apelacja powoda od tego rozstrzygnięcia została oddalona przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 września 2007 r., który potwierdził prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd I-ej Instancji. Sąd Apelacyjny wskazał przede wszystkim na to, że powód nie udowodnił zasadności swoich roszczeń, a nawet gdyby je wykazał, to uległy one przedawnieniu, Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku apelującego, zarzut przedawnienia, jako zarzut materialnoprawny, można skutecznie zgłaszać przez cały czas trwania procesu, a zatem nie ma żadnego znaczenia fakt, że pozwani zgłosili go w piśmie stanowiącym odpowiedź na pozew, która została im zwrócona, jako wniesiona po upływie terminu określonego im w tym celu przez przewodniczącego.

W skardze kasacyjnej powód zakwestionował wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i zarzucił naruszenie następujących przepisów kodeksu cywilnego: art. 6, art. 117 § 2 i art. 118, art. 123, art. 871 w zw. z art. 860 oraz art. 871 § 2, a także art. 479¹² k.p.c. W piśmie uzupełniającym skargę zarzucił dodatkowo naruszenie art. 207 i art. 479¹⁴ k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. a także art. 378 § 1 k.p.c. przez nieuwzględnienie z urzędu nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym z racji niewłaściwego umocowania do działania przed tym Sądem pełnomocnika pozwanych radcy prawnego A. B.

Skarżący prezentuje generalnie stanowisko, że skoro pismo pozwanych, stanowiące odpowiedź na pozew, zostało przez Sąd zwrócone, to zawarty w nim zarzut przedawnienia roszczeń powoda trzeba uznać na podstawie art. 479¹⁴ k.p.c. za spóźniony i niebyły, a tym samym bezskuteczny, co podważa podstawową koncepcję prawną obu Sądów orzekających. Wnosi zatem o uchylenie orzeczeń tych Sądów i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu. W kolejnym uzupełnieniu uzasadnienia skargi kasacyjnej, zawartym w piśmie procesowym z dnia 8 lipca 2009 r., powód – z powołaniem się na stanowisko Sądu Okręgowego w P. wyrażone w uzasadnieniu prawomocnego wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 r. II Ca .../09 – wykazywał, że jego roszczenie o wypłatę zysku nie mogło się przedawnić, gdyż jest wątpliwe, czy stało się już ono wymagalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Z urzędu należy stwierdzić, że skarga kasacyjna w zakresie dotyczącym roszczenia o kwotę 11.634,13 zł. z tytułu należności za wykonane przez pozwanego prace przy budowie gazociągu w C. podlega odrzuceniu, jako niedopuszczalna. Wartość tego, odrębnego przecież, przedmiotu żądania i zaskarżenia jest bowiem niższa od ustalonego w art. 398² § 1 k.p.c. progu zaskarżalności orzeczenia sądu odwoławczego. Dlatego też w tej części skargę należało odrzucić (art. 398⁶ § 3 k.p.c.).

2. Przechodząc do zarzutów skargi kasacyjnej, w pierwszym rzędzie należy odnieść się do zarzutu nieważności postępowania przed Sądem I-ej Instancji, którą, zdaniem skarżącego, powinien był uwzględnić Sąd Apelacyjny z urzędu. Zarzut ten opiera się na założeniu, że skoro pozwanym zwrócono – jako spóźnioną – odpowiedź na pozew w niniejszej sprawie wraz z załącznikami, a jednym z tych załączników było pełnomocnictwo udzielone przez pozwanych do reprezentowania ich w sprawie przez adw. A. B., to tym samym pełnomocnik ten działał w ich imieniu bez umocowania, co pociąga za sobą nieważność postępowania przed Sądem Okręgowym.

Jest to stanowisko błędne. Pozwani zostali zobowiązani do złożenia odpowiedzi na pozew, którą złożyli po upływie określonego terminu. Złożenie

odpowiedzi z przekroczeniem terminu ustalonego w art. 479¹⁴ § 1 zd. pierwsze k.p.c. skutkowało, stosownie do art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., zwrot tego pisma procesowego. Zwrot ten nie mógł jednak dotyczyć udzielonego przez pozwanych adw. B. pełnomocnictwa, gdyż sankcja z tego przepisu nie obejmuje udzielonych pełnomocnictw, a zatem pełnomocnictwo to pozostawało w mocy. Dlatego też zarzut powoda o nieważności postępowania przed Sądem I-ej Instancji, która miałaby wynikać z braku umocowania do działania przed tym Sądem pełnomocnika pozwanych, jest bezpodstawny.

3. Podstawowym problemem w sprawie z zakresu prawa materialnego jest kwestia ewentualnego przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia o zapłatę przypadającej na niego części zysku spółki za lata 1990 – 1994 w kwocie 268.779,52 zł. Nie ulega przy tym wątpliwości, że jest to roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, które przedawnia się z upływem trzech lat (art. 118 in fine k.c.) – por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2005 r., IV CK 461/04, niepubl.). Sądy obu Instancji przyjęły, że wymagalność tego roszczenia rozpoczęła się następnego dnia po wystąpieniu powoda ze spółki cywilnej prowadzonej z pozwanymi, czyli w dniu 1 września 1994 r. Ustaliły, że powód sformułował to roszczenie w sposób wyraźny dopiero w piśmie procesowym z dnia 15 grudnia 2004 r., wniesionym w sprawie GNs .../04 Sądu Rejonowego Wydział Gospodarczy w P. o zmianę postanowienia tegoż Sądu z dnia 3 lipca 2001 r., V GNs .../00, którym oddalono jego wniosek o zniesienie współwłasności majątku wspólnego wspólników spółki cywilnej W. G. Pismo zawierające to roszczenie zostało wyłączone z akt sprawy GNs .../04 i przekazane do rozpoznania w trybie procesowym w sprawie niniejszej.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, skoro upływ trzyletniego terminu od początku wymagalności roszczenia jest bezsporny, powód – chcąc się z nim utrzymać – musiałby udowodnić, że zachodzi któraś z przyczyn wymienionych w art. 123 k.c., skutkujących przerwaniem biegu przedawnienia. Skarżący wskazywał w tej mierze na zaistnienie dwóch przyczyn: uznanie roszczenia przez pozwanych oraz wniesienie sprawy sądowej, która obejmowała także to roszczenie. Jeśli chodzi o pierwszą z nich, to zdaniem Sądów obu Instancji, nawet jeśli przyjąć, że uznanie tego roszczenia w pismach pełnomocnika pozwanych dnia 2 sierpnia

1997 r. oraz z dnia 1 lipca 1998 r., adresowanych do pozwanych, było prawnie skuteczne, to i tak do dnia zgłoszenia roszczenia w Sądzie, tj. 15 grudnia 2004 r. uległo one przedawnieniu. Sądy orzekające w niniejszej sprawie ustaliły też, że powód nie wykazał aby z przedmiotowym roszczeniem występował w którejsz z wcześniej inicjowanych przez niego spraw sądowych, a niewątpliwie taki ciężar procesowy spoczywał na nim (art. 6 k.c.). Nie zajmowały się natomiast bliżej kwestią, podniesioną w piśmie pełnomocnika powoda z dnia 8 lipca 2009 r., adresowanym do Sądu Najwyższego - czy w ogóle roszczenie o wypłatę zysku za lata 1990 – 1994 stało się już wymagalne. Wątpliwości w tym zakresie wzbudza ustalenie Sądu Okręgowego w P., zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 kwietnia 2009 r. w sprawie II Ca .../09, w którym przyjęto, że dochodzenie tego roszczenia obecnie jest przedwczesne. Sąd w tamtej sprawie zaaprobował stanowisko Sądu I-ej Instancji, uznając, że strony po wyjściu powoda ze spółki zawarły porozumienie, w którym powód uzależnił dokonanie rozliczenia jego roszczeń związanych z wniesieniem wkładu do spółki oraz roszczeń z tytułu nierozliczonych zysków z jej działalności od uprzedniego zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w B. W ocenie Sądu Okręgowego, sam powód przyznawał zarówno w pismach procesowych, jak i przesłuchiwany na rozprawie, że wymagalność jego roszczenia o wypłatę zysków w spółce zależy od zniesienia współwłasności nieruchomości, której dotyczy postępowanie w sprawie o sygnaturze Ns .../98, a to zdaniem tego Sądu, świadczy o przedwczesności tego jego roszczenia. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd obu Instancji zajęły w tej zasadniczej kwestii zupełnie odmienne stanowisko, co powoduje, że bez stanowczego wyjaśnienia tych rozbieżności nie da się rozstrzygnąć niniejszej sprawy w sposób definitywny. W tej sytuacji już sam wzgląd na konstytucyjny obowiązek Sądu Najwyższego dbałości o jednolitość orzecznictwa jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia skargi kasacyjnej i uchylenia zaskarżonego wyroku w celu pogłębionego zbadania i przesądzenia kwestii wymagalności dochodzonego roszczenia (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

4. Jeżeli po ponownym rozpoznaniu sprawy utrzymają się dokonane w niej dotychczasowe ustalenia, że roszczenie jest wymagalne i to od 1 września 1994 r., doniosłą stanie się kwestia, czy pozwani zgłosili w terminie, a tym samym

skutecznie, zarzut przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Jak bowiem przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut przedawnienia objęty jest prekluzją procesową z art. 479¹² § 2 k.p.c. (por. uchwałę z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 77, czy wyroki: z dnia 28 października 2004 r., III CK 442/03, z dnia 5 grudnia 2007 r., I CSK 295/07 oraz z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 198/08 – niepubl.). Odmienne stanowisko Sądu Apelacyjnego, dopuszczające zgłoszenie tego zarzutu, jako materialnoprawnego, przez cały czas trwania postępowania, jest więc nietrafne.

W niniejszej sprawie rozbieżność poglądów co do tego czy ostatecznie zarzut przedawnienia został zgłoszony przez pozwanych skutecznie, bierze się stąd, że Sąd zwrócił im odpowiedź na pozew, w której ten zarzut sformułowali, jako spóźnioną. Zgodnie zaś z art. 130 § 2 zd. drugie k.p.c., pismo zwrócone nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma procesowego do sądu. W tym właśnie skarżący upatruje naruszenia art. 479¹⁴ k.p.c., uznając, że w takim stanie rzeczy zarzut przedawnienia trzeba uznać za prawnie niebyły. Wbrew jednak jego przekonaniu nie można kwestii zgłoszenia zarzutu przedawnienia ograniczać tylko do pisma procesowego zawierającego odpowiedź na pozew w niniejszej sprawie. Jak bowiem trafnie zwrócono na to uwagę w uzasadnieniu skarżonego wyroku oraz w odpowiedzi pozwanych na skargę kasacyjną, zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę 268.779,48 zł. z tytułu udziału w zyskach spółki został podniesiony przez pozwanych już w piśmie procesowym z dnia 5 stycznia 2005 r., w sprawie GNs .../04. Stanowi ono odpowiedź na pismo powoda z dnia 15 grudnia 2004 r., w którym sformułował on to roszczenie. Jak już o tym była mowa na wstępie, pismo zawierające to żądanie zostało wyłączone z akt sprawy nieprocesowej i przekazane do rozpoznania w trybie procesowym, a stało się ono przedmiotem rozstrzygnięcia Sądów w niniejszej sprawie. Wprawdzie decyzja Sądu o wyłączeniu tego roszczenia formalnie nie obejmowała także pisma pozwanych z dnia 5 stycznia 2005 r., ale jest rzeczą jasną, że pismo to, jako związane w sposób bezpośredni z roszczeniem powoda, powinno – w ramach prawidłowego urzędowania – zostać przekazane razem sądowi mającemu rozpatrywać roszczenie powoda w trybie procesowym. Ksero tego pisma znajduje się zresztą w aktach niniejszej sprawy na k. 60 – 63,

zatem nie można go ignorować, jak tego chce skarżący. Uwzględniając zaś jego treść trzeba stwierdzić, że pozwani wyraźnie podnieśli w nim zarzut przedawnienia, a w takim razie Sądy obu Instancji miały podstawę do jego merytorycznego rozpoznania.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).